

Sygn. akt I C 590/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2021 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny

Przewodniczący: Sędzia Dorota Słowik

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2021 r. w Tczewie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko A. K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego A. K. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 4.578,31 zł (cztery tysiące pięćset siedemdziesiąt osiem złotych trzydzieści jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 lutego 2021 r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
3. zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego A. K. kwotę 104,04 zł (sto cztery złote cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 590/21

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko pozwanemu A. K. o zapłatę kwoty 10.423,07 zł wraz z należnymi odsetkami z tytułu umowy pożyczki z dnia 16 lipca 2018 r. nr (...).

Postanowieniem referendarza sądowego z dnia 16 grudnia 2020 r. przedmiotowe postępowanie zostało umorzone. W terminie trzech miesięcy od dnia wydania postanowienia o umorzeniu elektronicznego postępowania upominawczego powód wniósł pozew przeciwko pozwanemu o to samo roszczenie w trybie art. 50537 § 2 k.p.c. Tym samym kolejne postępowanie w tym przedmiocie zachowuje skutki prawne, które ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

/zob.: postanowienie o umorzeniu elektronicznego postępowania upominawczego – k. 11; pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym – k. 12-13v./

Pozwem złożonym w Sądzie Rejonowym w Tczewie w dniu 22 lutego 2021 r. powód (...) Spółka Akcyjna wniósł o zasądzenie od pozwanego A. K. kwoty 10.423,07 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 9 lutego 2021 r. do dnia zapłaty tytułem niespłaconej należności z umowy pożyczki oraz o zapłatę kwoty 1.096,56 zł tytułem skapitalizowanych odsetek umownych za okres od 18 lipca 2018 r. do 8 lutego 2021 r. Równoległe powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony postępowania zawarły w dniu 16 lipca 2018 r. umowę pożyczki nr (...). Łączne zobowiązanie pozwanego z tytułu zaciągniętego zobowiązania wyniosło 13.940,21 zł. Pożyczkobiorca dokonał częściowej spłaty należności pożyczkowej w łącznej kwocie 3.876,70 zł, zaprzestając jednak regulowania kolejnych rat zobowiązania. Powód zaksięgował otrzymaną kwotę następująco: 2.731,69 zł na poczet kapitału pożyczki, prowizję, opłatę przygotowawczą oraz wynagrodzenie z tytułu świadczeń w ramach elastycznego planu spłat; 1.145,01 zł na poczet odsetek kapitałowych; 589,97 zł na poczet odsetek za opóźnienie. W związku z wypowiedzeniem umowy przed końcem umówionego terminu, pożyczkodawca pomniejszył umówione świadczenie uboczne w postaci wynagrodzenia z tytułu świadczeń w ramach elastycznego planu spłat o kwotę 230,41 zł. Przed wniesieniem pozwu powód wezwał pozwanego do dobrowolnej spłaty zadłużenia. Działanie to okazało się jednak bezskutecznie.

W dniu 9 czerwca 2021 r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. W ustawowo przewidzianym terminie pozwany wniósł sprzeciw, co skutkowało utratą mocy nakazu zapłaty w całości.

W złożonym przez siebie sprzeciwie pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania. Zakwestionował wysunięte przez powoda roszczenie co do zasady, wysokości oraz wymagalności. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany w pierwszej kolejności podniósł, że powód nigdy nie wypłacił mu kwoty pożyczki. W drugiej kolejności zarzucił, że na podstawie złożonych przez powoda dokumentów nie sposób prześledzić sposobu realizacji umowy, a tym samym wysokości aktualnego zadłużenia. W dalszej kolejności pozwany wskazał, że w sprawie niewiadomym jest, jak została naliczona przez powoda opłata prowizji oraz jakie uzasadnione koszty składały się na jej wysokość, co rażąco narusza interesy konsumenta. Pozwany podniósł również, że w łączącej strony umowie pożyczki brak jest podstaw do naliczania odsetek umownych za opóźnienie po dniu rozwiązania umowy. Ostatecznie pozwany zakwestionował, by wywiedzione przez powoda roszczenie zostało postawione w stan wymagalności. Zaprzeczył, by w realiach sprawy ziściły się podstawy do wypowiedzenia umowy, a pożyczkodawca prawidłowo doręczył pozwanemu wezwanie do zapłaty oraz oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Ponadto pozwany zakwestionował umocowanie osoby podpisującej wypowiedzenie do składania takich oświadczeń.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 lipca 2018 r. A. K. złożył u przedstawiciela (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wniosek o udzielenie pożyczki. Tego samego dnia wniosek został zaakceptowany.

Na mocy umowy pożyczki z dnia 16 lipca 2018 r. nr (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. udzielił A. K. pożyczki gotówkowej w kwocie 7.000 zł na okres 90 tygodni. Pożyczkobiorca zobowiązał się spłacić zaciągnięte zobowiązanie wraz z odsetkami kapitałowymi w wysokości 10% w skali roku, jak też wraz z prowizją za udzielenie pożyczki w kwocie 3.635 zł, opłatą przygotowawczą w kwocie 40 zł, opłatą za usługę (...) w kwocie 1.850,20 zł oraz składką ubezpieczeniową w kwocie 270 zł – w 90 tygodniowych ratach, płatnych w kolejnych tygodniach po dniu zawarcia umowy, z czego wysokość 89 pierwszych rat miała wynieść 154,90 zł, a wysokość ostatniej raty wyrównawczej miała wynieść 154,11 zł.

Strony umówiły się, że pożyczkodawca może naliczyć odsetki od przeterminowanego zadłużenia w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. Ponadto w umowie zastrzeżono, że w przypadku gdy pożyczkobiorca będzie opóźniać się ze spłatą kwoty równej co najmniej dwóm pełnym ratom, pożyczkodawca będzie miał prawo wezwać klienta do spłaty zaległej należności lub ich części w terminie 7 dni, pod rygorem wypowiedzenia umowy.

Zastrzeżona w umowie usługa (...) miała polegać na uprawnieniu pożyczkobiorcy do odroczenia terminu płatności 4 wybranych rat.

Dowody: wniosek o pożyczkę – 21-22v.; umowa pożyczki pieniężnej – 18-20v.

Od końca lipca 2018 r. pozwany spłacał raty pożyczki jedynie częściowo i z opóźnieniem. Do 11 marca 2020 r. pożyczkodawca naliczył odsetki umowne za opóźnienie w wysokości 1.096,56 zł.

Do końca sierpnia 2019 r. A. K. dokonał wpłat na poczet zobowiązania z tytułu umowy pożyczki nr (...) na łączną kwotę 3.876,70 zł.

Dowody: historia spłat – 8-10; tabela odsetek karnych – 7

Pożyczkobiorca nie reagował na kierowane przez pożyczkodawcę wezwania do zapłaty. W tym stanie rzeczy, pismem z dnia 10 września 2019 r., skutecznie doręczonym adresatowi w dniu 30 września 2019 r., (...) S.A. wypowiedział A. K. umowę pożyczki nr (...) ze skutkiem na dzień 18 października 2019 r. Następnie pismem z dnia 10 lipca 2020 r. pożyczkodawca wezwał pożyczkobiorcę do spłaty postawionego w stan wymagalności zadłużenia w kwocie 10.838,39 zł w terminie do 24 lipca 2020 r., pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W określonym terminie pożyczkobiorca nie uregulował zaległych należności.

Dowody: wypowiedzenie umowy – k. 15-15v.; wydruk z portalu Poczty Polskiej S.A. – k. 55; przesądowe wezwanie do zapłaty – 23;

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt przez stronę powodową. Pozwany nie zakwestionował, że na dokumencie wniosku o udzielenie pożyczki oraz samej umowie pożyczki figurują jego podpisy. Zakwestionował jednak wiarygodność i moc dowodową dokumentów pochodzących od powoda. Sąd zważył, że o ile dokumenty prywatne nie korzystają z domniemania zgodności treści dokumentu z prawdą – tak jak dokumenty urzędowe – o tyle nie przeszkadza to w tym, aby Sąd na zasadach ogólnych (art. 233 § 1 k.p.c.) przyznał wiarygodność treści dokumentu prywatnego i włączył tak dokonane ustalenia faktyczne do podstawy wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2012 r., sygn. II UK 140/12). Jeżeli chodzi o materialną moc dowodową dokumentu prywatnego, to moc ta zależy od jego treści merytorycznej. Dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów przewidzianą w art. 233 § 1 k.p.c. Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia (zob. szerz. wyrok Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 2008 r., sygn. III CSK 299/07; wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2013 r., sygn. III CSK 66/13; wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2011 r., sygn. II CSK 712/10; wyrok Sądu Najwyższego z 25 września 1985 r., sygn. IV PR 200/85; J. Sadowski, komentarz do art. 245 [w:] T. Szancilo (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1-50539. Tom I, Warszawa 2019; T. Ereciński, komentarz do art. 245 [w:] T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, WK 2016). Podzielić należy pogląd, zgodnie z którym dokumenty prywatne mają z reguły dużą wartość dowodową przeciwko tej osobie, od której pochodzą, natomiast znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałyby przemawiać na rzecz tej strony, która je sporządziła. Jeżeli zaś dokument prywatny pochodzi od osoby trzeciej, niezależnej od stron, to sąd powinien zakładać, że intencją wystawcy dokumentu nie było wzmocnienie bądź osłabienie którejkolwiek ze stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2000 r., sygn. I CKN 804/98).

Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1980 r., sygn. II URN 175/79). Moc dowodowa środka dowodowego oznacza natomiast siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu.

Mając na względzie wyżej wskazane reguły dowodowe Sąd uznał wszystkie przedłożone przez powoda dokumenty za wiarygodne. Dokumenty jednostronne korelują swą treścią z zaprezentowanymi w sprawie dokumentami dwustronnymi, podpisanymi przez pozwanego i pozostają z nimi w logicznym związku. Pozwany nie wskazał ani na błędy rachunkowe w wyliczeniach powoda dotyczących istniejącego zadłużenia głównego, ani też nie przedłożył jakichkolwiek dowodów spłat zobowiązania, które podważałyby obrachunki pożyczkodawcy. Dlatego też Sąd dał wiarę zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu w pełnym zakresie.

Jeżeli chodzi natomiast o kopie pism kierowanych do pozwanego, to zgodzić należy się ze stanowiskiem strony powodowej, iż pisma te nie powinny być poświadczane za zgodność z oryginałem, albowiem stanowią one jedynie wydruk dokumentu zarchiwizowanego cyfrowo. Pełnomocnik nie może poświadczać zgodności wydruku z oryginałem, albowiem oryginał ten został wysłany do pozwanego. Wydruki komputerowe należy traktować zatem jako inne środki dowodowe. Ponieważ ich treść koreluje z zestawieniami pożyczkodawcy, a powód posiada potwierdzenia nadania tych pism, Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia wiarygodności tym dokumentom.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, że żądanie pozwu zasługiwało na uwzględnienie w części.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 720 § 1 k.c., który stanowi, że przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Umowa pożyczki zobowiązuje zatem pożyczkodawcę do przeniesienia własności przedmiotu pożyczki na pożyczkobiorcę. Samo wydanie przedmiotu pożyczki może nastąpić w dowolny sposób, byle pożyczkobiorca miał możliwość swobodnego dysponowania czy to pieniędzmi, czy rzeczami będącymi przedmiotem umowy. Odwrotność opisywanej sytuacji występuje przy zwrocie pożyczki. Pożyczkobiorca po upływie określonego terminu jest zobowiązany zwrócić pożyczkodawcy otrzymane pieniądze/rzeczy, przy czym nie muszą to być te same pieniądze i te same rzeczy, o ile są zwracane w tej samej ilości i jakości. W braku odmiennego zastrzeżenia w odniesieniu do tych umów pożyczki, których przedmiotem są pieniądze, należy postępować stosownie do wymagań określonych zasadą nominalizmu (zob. szerz. Z. Gwałik, Komentarz do artykułu 720 Kodeksu cywilnego [w:] A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna, LEX 2010).

Dla wykazania zasadności swojego roszczenia powód przedłożył podpisane przez pozwanego dokumenty pożyczkowe, tj. wniosek o udzielenie pożyczki i samą umowę pożyczki. W toku postępowania pozwany podniósł jednak zarzut, że kwota pożyczki przewidziana w zawartej umowie nigdy nie została mu wypłacona. Sąd nie dał temu wiary. Na ostatniej stronie umowy pożyczki (k. 20v.) widnieje oświadczenie pożyczkobiorcy, który potwierdza, że kapitał pożyczki otrzymał i odebrał w gotówce. Pozwany nigdy nie podniósł, aby podpis widniejący pod tym oświadczeniem nie należał do niego. Tym samym brak jest podstaw do zakwestionowania treści tego oświadczenia. Nadto dokonywał spłaty rat pożyczki, czemu też nie zaprzeczał. W realiach niniejszej sprawy należy zatem uznać, że kapitał pożyczki został przekazany pozwanemu.

W toku postępowania pozwany zarzucił także, że w procesie cywilnym to zadaniem powoda jest wykazanie zarówno podstawy dochodzonego zobowiązania, jak i aktualnego stanu zadłużenia pożyczkodawcy. Sąd nie podzielił tego stanowiska. Zgodnie z wynikającą z art. 6 k.c. regułą rozłożenia ciężaru dowodu obowiązkiem powoda w sprawie o zapłatę kredytu jest jedynie udowodnienie okoliczności tworzących prawo, czyli tego, że między nim a pozwanym doszło do zawarcia umowy. Pozwanego zaś obciąża dowód wykazania okoliczności niweczających prawo powoda, a więc m.in. tego, że kredyt zwrócił (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1999 r., sygn. II CKN 390/98). Innymi słowy zadaniem kredytodawcy jest wykazanie jedynie istnienia stosunku prawnego, z którego wynika, iż druga strona tego stosunku zobligowana jest do zapłaty na jego rzecz określonego świadczenia. Wykazując ten fakt kredytodawca przerzuca ciężar dowodu na drugą stronę i to ona powinna udowodnić, że mimo istnienia umowy dane świadczenie zostało już spełnione.

Tymczasem na gruncie przedmiotowej sprawy pozwany zaniechał jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej. Mimo stwierdzenia przez Sąd, że między stronami doszło do skutecznego zawarcia umowy pozwany nie przedstawił żadnego dowodu spłaty chociażby jednej dodatkowej raty. Nie wskazał również na nieścisłości lub błędy rachunkowe w wycenieniach powoda (poza wadliwym naliczaniem odsetek, o czym poniżej). W tym stanie rzeczy – mając na względzie, że powód skutecznie udowodnił, iż na pozwanym ciąży zobowiązanie określonej wysokości – Sąd uznał, że

przedłożone przez powoda wyliczenia zadłużenia w zakresie świadczenia głównego są miarodajne dla ustalenia jego realnej wysokości.

W dalszej kolejności Sąd nie podzielił także zarzutów pozwanego dotyczących braku wymagalności dochodzonego roszczenia.

W sprawie wykazano, że pozwany nie realizował właściwie obowiązku spłaty zobowiązania. Z tego też powodu pożyczkodawca kilkakrotnie wzywał go do zapłaty zaległych rat. Wobec braku reakcji na kierowane do pożyczkobiorcy upomnienia, umowa pożyczki została wypowiedziana pismem z dnia 10 września 2019 r. za 30 dniowym okresem wypowiedzenia. W świetle powyższego Sąd uznał, że przesłanki wypowiedzenia umowy, przewidziane w ustępie 23 formularza umowy, ziściły się, a procedura wypowiedzenia została przeprowadzona w sposób prawidłowy.

Zdaniem Sądu przeciw wymagalności roszczenia nie może świadczyć fakt, iż powód nie przedstawił umocowania dla osoby podpisującej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. W tym miejscu należy odwołać się do treści art. 39 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli zawierający umowę jako organ osoby prawnej nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę prawną, w której imieniu umowa została zawarta. Odnosząc powyższą zasadę do realiów niniejszej sprawy należy dojść do wniosku, że nawet gdyby osoba podpisująca oświadczenie o wypowiedzeniu umowy nie miała należytego do tego umocowania, to nieważność oświadczenia pożyczkodawcy z tej przyczyny miałaby jedynie charakter zawieszający. Pozwany natomiast nigdy nie zwrócił się do powoda z prośbą o potwierdzenie dokonanej czynności. Nadto, umocowanie osoby podpisującej rzeczony dokument do składania oświadczeń woli w imieniu pożyczkodawcy zostało potwierdzone przez powoda w toku postępowania. W konsekwencji Sąd uznał ponad wszelką wątpliwość, że skierowane do pozwanego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało wystosowane prawidłowo.

Jedynie na marginesie należy odnotować, że nawet gdyby powód nie wypowiedział skutecznie wiążącej strony umowy pożyczki, to zobowiązanie zaciągnięte przez pozwanego miało charakter terminowy. Oznacza to, że poszczególne raty zobowiązania stawały się wymagalne z zapadnięciem określonego terminu bez potrzeby dodatkowego wzywania dłużnika do realizacji zobowiązania. Nawet zatem gdyby raty pożyczki stawały się wymagalne w terminach określonych w umowie, to na dzień wniesienia pozwu wszystkie byłyby już wymagalne.

Głównym zarzutem złożonego przez pozwanego sprzeciwu było to, iż przedłożona przez powoda umowa pożyczki zawiera w swojej treści klauzule niedozwolone, obciążające konsumenta zawyżonymi i bezpodstawnymi opłatami około pożyczkowymi. Sąd uznał ten zarzut za częściowo uzasadniony.

Zgodnie z art. 3851 § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć przy tym nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku.

W kontekście powyższych regulacji, wskazać należy, że zgodnie z zawartą umową powodowi przysługiwało uprawnienie do dochodzenia oprócz spłaty kapitału pożyczki w kwocie 7.000 zł oraz odsetek od tej kwoty, także dodatkowych kosztów w postaci prowizji za udzielenie pożyczki w kwocie 3.635 zł, opłaty przygotowawczej w kwocie 40 zł oraz opłaty za usługę (...) w kwocie 1.850,20 zł. Wymaga podkreślenia, iż określona przez powoda prowizja odpowiada 52% udostępnionego pożyczkobiorcy kapitału. W takiej sytuacji, zdaniem Sądu I instancji, prowizja zastrzeżona w umowie, z której powódka wywodzi swe żądanie, jest rażąco wygórowana. Z tego też powodu postanowienie umowne określające jej wysokość w ocenie Sądu uznać należało za sprzeczne z dobrymi obyczajami i godzące w interes konsumenta. W ocenie Sądu powód nie wskazał jakichkolwiek okoliczności, które uzasadniałyby przekonanie o racjonalności i celowości określenia prowizji właśnie na tak wysokim poziomie. Powód nie wykazał też - wbrew

obowiązkowi określone w art. 3851 § 4 k.c. - aby wskazane postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z pozwanym. Pozwany natomiast podniósł, że nie orientował się, w jakim zakresie poniesie koszty prowizji, ani też nikt nie informował go, czym jest (...) i jakie z tego postanowienia płyną dla niego udogodnienia. Zdaniem Sądu praktyka powoda polega na oferowaniu konsumentom pożyczek, które obciążone są maksymalnymi kosztami pozaodsetkowymi, dodatkowo nakłada się na klientów dodatkowe zobowiązania za tzw. „uprawnienia”, które de facto nie stanowią dla konsumenta żadnych realnych udogodnień. Wynika to bezpośrednio z treści umowy, określających uprawnienia wynikające z (...), jak też pośrednio z faktu, iż pożyczkobiorcy nigdy nie udało się skorzystać z tych uprawnień. Tym samym działanie takie zmierza do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. W ocenie Sądu, opłaty pobierane przez powoda przy udzieleniu pożyczki stanowią w rzeczywistości dodatkowe, nadmierne wygórowane w stosunku do wysokości kapitału, wynagrodzenie pożyczkodawcy, które ponosi konsument. Wskazać nadto należy, że prowizja określona w umowie, z której powód wywodził swe żądanie, nie stanowi świadczenia głównego w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. zdanie drugie. Pojęcie „głównych świadczeń” stron należy interpretować wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Zgodnie zaś z art. 720 § 1 k.c., elementem przedmiotowo istotnym umowy pożyczki nie jest wynagrodzenie, a zasadniczą formę wynagrodzenia z tytułu udostępnienia kapitału stanowią odsetki naliczane od udostępnionej sumy (przewidziane zresztą w przedmiotowej umowie).

W zaistniałym stanie rzeczy postanowienia umowy z dnia 16 lipca 2018 r. dotyczące prowizji oraz ceny Elastycznego Planu Spłat uznać należy za abuzywne i niewiążące (art. 3851 § 1 i 2 k.c.). Mimo to stwierdzenie istnienia klauzuli abuzywnej w treści umowy nie skutkuje nieważnością całego stosunku zobowiązaniowego. Jak wynika wprost z treści art. 3851 § 2 k.c., po usunięciu z umowy klauzul niedozwolonych, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Sąd nie uznał natomiast za klauzulę niedozwoloną opłaty przygotowawczej w kwocie 40 zł. Ustalona opłata w pełni odpowiada wymaganemu zaangażowaniu techniczno-biurowemu do przeprowadzenia procedury pożyczkowej.

W efekcie, Sąd I instancji uznał, że w zakresie głównego żądania pozwu zasadne jest dochodzenie przez powoda niespłaconej przez pozwanego części kapitału w kwocie 4.268,31 zł (7.000 – 2.731,69 zł), opłaty przygotowawczej w kwocie 40 zł oraz składki ubezpieczeniowej w kwocie 270 zł, tj. w sumie 4.578,31 zł. W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne należało oddalić.

Jeżeli chodzi o roszczenie odsetkowe, to było ono zasadne jedynie w części. Zgodnie z art. 481 § 1 k.p.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem zobowiązania, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Z twierdzeń zawartych w pozwie wynika, że w czasie trwania stosunku zobowiązaniowego powód zaliczał część dokonywanych przez pozwanego wpłat na poczet wymagalnych odsetek za opóźnienie. Mając na względzie, iż przysługująca powodowi wierzytelność w znacznym zakresie okazała się niezasadna Sąd uznał, iż zaprezentowane w sprawie wyliczenia nie dają podstaw do uznania, by powodowi przysługiwały jeszcze jakieś odsetki od faktycznie należnych rat, wymagalnych przed dniem wypowiedzenia umowy. Roszczenie w tym zakresie, w tym zwłaszcza w zakresie odsetek skapitalizowanych, należało zatem uznać za niewykazane. Równolegle Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 marca 2017 r. (sygn. II CSK 281/16), iż od roszczeń, które nie stały się wymagalne przed dniem wypowiedzenia umowy pożyczkodawcy należą się jedynie odsetki ustawowe za opóźnienie. Na kwestię tę zwracał również uwagę pozwany w złożonym przez siebie sprzeciwie od nakazu zapłaty. Wykorzystania kwota pożyczki, której termin płatności nie nadszedł przed rozwiązaniem umowy staje się wymagalna dopiero z chwilą jej rozwiązania. Skutkuje to powstaniem obowiązku zwrotu zadłużenia w wysokości nominalnej. Co do tej kwoty nigdy nie doszło do opóźnienia ani zwłoki pozwanego w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Oczywistym jest zatem, że do tej części wierzytelności nie mogą mieć również zastosowania odsetki od zadłużenia przeterminowanego, przewidziane w umowie na wypadek uchybienia datom zwrotu spełnienia świadczenia wskazanego w harmonogramie spłat.

Co do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, to był on oczywiście bezzasadny. Art. 118 k.c. stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Strony zawarły umowę pożyczki w dniu 16 lipca 2018 r., natomiast powód wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 3 września 2020 r. Niezależnie zatem od tego, kiedy przedmiotowe roszczenie stałoby się wymagalne, termin przedawnienia na gruncie niniejszej sprawy nie mógł upłynąć.

Mając na względzie całokształt poczynionych rozważań, na mocy art. 720 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., a także na podstawie art. 3851 § 1 k.c. oraz art. 36a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim i art. 118 k.c. w zw. z art. art. 117 § 21 k.c., Sąd orzekł jak w punktach pierwszym i drugim sentencji.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powód wygrał sprawę w 44%, a na gruncie niniejszego postępowania poniósł koszty w postaci: opłaty sądowej od pozwu w kwocie 750 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 3.600 zł. Łącznie 4.367 zł, z czego 44% stanowi kwota 1.921,48 zł. Równolegle pozwany wygrał sprawę w 56%, a na poniesione przez niego koszty złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 3.600 zł. Z sumy 3.617 zł część 56% stanowi 2.025,52 zł. Po potrąceniu obu świadczeń Sąd zważył, że powód jest zobligowany zwrócić pozwanemu część kosztów procesu w wymiarze 104,04 zł.

O wynagrodzeniu pełnomocników stron Sąd orzekał w oparciu o § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.) oraz w oparciu o § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 265).